

Sygn. akt III U 1001/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2020r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Beata Dzienis</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lutego 2020r. w S.

sprawy **L. D.**

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

o wysokość świadczeń służb mundurowych

w związku z odwołaniem L. D.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

z dnia 11 sierpnia 2017 r. znak (...)

**zmienia zaskarżoną decyzję i zobowiązuje Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji do przeliczenia renty rodzinnej L. D. z pominięciem art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno – Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 708 ze zm.).**

Sygn. akt III U 1001/19

## UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA decyzją z dnia 11.08.2017r. na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 708 ze zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...)z dnia 30.05.2017r. ustalił ponownie **L. D.** od dnia 1.10.2017r. wysokość renty rodzinnej na kwotę (...)zł brutto. Informacja IPN o przebiegu służby **E. D.** wskazywała, że w okresach od 1.09.1988r. do 30.06.1989r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b wskazanej ustawy.

W odwołaniu od tej decyzji L. D. domagał się jej zmiany i przyznania renty rodzinnej w dotychczasowej wysokości i zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zarzucił skarżonej decyzji naruszenie szeregu przepisów Konstytucji RP, w szczególności art. 2, art. 10 ust. 1 i 2, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 47, art. 64 ust. 1 i 2 i art. 67 ust. 1 oraz art. 6 ust. 2, art. 8 i art. 15 ust. 4 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Wskazał, że jego żona nie dążyła do politycznego zaangażowania, a Komendę Wojewódzką policji traktowała wyłącznie jako miejsce pracy, a nie możliwość spełnienia ideologii politycznych. Nigdy nie wyrażała woli pracy w strukturach Służby Bezpieczeństwa i na to nie istnieje żaden dowód ani w postaci dokumentu, ani w żadnej innej formie. Z uwagi na duże zapotrzebowanie pracowników w różnych wydziałach, na początku swojej drogi zawodowej w w/w instytucji była przyporządkowana („podwieszana”) pod różne jednostki, będące w dyspozycji Komendy Wojewódzkiej w S., tj. np. Komisariat Policji w B.. Nie była ona nawet świadoma o fikcyjnym podwieszeniu kadrowym. Pracowała na stanowisku(...). Czynności wykonywane przez jego żonę E. D. były typowo technicznymi i nie miały żadnego związku z faktyczną pracą Służby Bezpieczeństwa ani pokrewnych jednostek. Przejawem tego jest uzasadnienie wniosku personalnego, w którym jest zawarte, iż pracownik w okresie służby w Wydziale (...)opanował w stopniu dobrym zasady prowadzenia sekretariatu i ochrony tajemnicy służbowej i państwowej. Zgodnie z tą opinią E. D. nie wykraczała swoją pracą poza czynności techniczne. Ukończyła podoficerską szkołę w P., tj. szkołę milicyjną, co miało na celu związanie pracownika z Milicją Obywatelską a nie Służbą Bezpieczeństwa. Poza tym jej okres pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej trwał bardzo krótko, gdyż zaledwie od września 1988r. Po 1989r., tj. po transformacji ustrojowej, była osobą nagradzaną za swoją pracę i wyróżnianą.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wskazał, że wysokość policyjnej renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu, obliczonego z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a ustawy z dnia 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (t. jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 708 ze zm.), zwanej dalej policyjną ustawą emerytalną. Wysokość renty rodzinnej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wysokość świadczenia została ustalona na podstawie uzyskanej od Instytutu Pamięci Narodowej informacji Nr (...)z dnia 30.05.2017r. o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej.

Zgodnie z art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2.01.1999r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

**Odwołanie należało uznać za uzasadnione.**

Na wstępie należy jednak wskazać, iż Sąd nie znajduje podstaw do uznania przepisów art. 15c, art. 22a i art. 24a ustawy z dnia 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno- Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r. poz. 708 ze zm.) za niekonstytucyjne. Ustawodawca

posiada legitymację do wprowadzenia nowych zasad ustalania wysokości emerytur i rent danej grupie uprawnionych. W tym przypadku nie doszło do pozbawienia prawa do świadczenia rentowego w ogóle, co w takiej sytuacji mogłoby skutkować uznaniem tej regulacji za niezgodną z Konstytucją, a jedynie do zmniejszenia do określonego pułapu świadczenia emerytalnego. Zmniejszenie to odbyło się w ramach ogólnie pojętej sprawiedliwości społecznej, w czym Sąd nie upatruje naruszenia przepisów Konstytucji RP ani innych norm, które w odwołaniu przytaczał odwołujący się. Wszakże gdyby zarzuty wskazane w odwołaniu, nie wdając w ich bliższe omawianie, uznać za uzasadnione poprzez naruszenie przez zaskrzoną decyzję wskazanych przepisów Konstytucji i regulacji prawnych Unii Europejskiej, to przyjąć by należało, że każda wysokość, czy to emerytury czy renty, nie mogłaby być wzruszona, nawet gdyby była bardzo i to bardzo znaczna i w poczuciu sprawiedliwości społecznej oczywiście nienależna. Taka zaś wysokość emerytury czy renty, nawet przyznanej przez instytucje państwowe, nie może podlegać bezwzględnej ochronie. Ta ochrona ma granice i jeżeli jest nią przeciętna kwota emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to jest jak najbardziej do zaakceptowania.

Ponadto trzeba też jednoznacznie wskazać, dzielając w tym względzie całość stanowiska organu rentowego, że do stwierdzenia niekonstytucyjności przepisów ustawy z Konstytucją własny jest Trybunał Konstytucyjny.

Mając na uwadze powyższe, należy również wskazać, że Sąd jest związany dyspozycją art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej. Musi więc go stosować bez względu na to, czy ktoś we wskazanych jednostkach pełnił podrzędną służbę i zajmował tylko stanowisko czysto techniczne. Odwołujący się nie negował natomiast, że stanowisko służbowe jego żony znajdowało się w strukturach wskazanych w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej.

Zmiana jednak zaskarżonej decyzji była możliwa w oparciu o przepis art. 8a ust. 1 i 2 policyjnej ustawy emerytalnej, zgodnie z którym Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na:

- 1) krótkotrwałą służbę przed dniem 31.07.1990r. oraz
- 2) rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12.09.1989r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Do osób, o których mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 15, art. 22 i art. 24.

Zdaniem Sądu przepis ten dając Ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych prawo do badania przebiegu służby danego emeryta lub rencisty, tym bardziej daje taką możliwość Sądowi.

Należy przecież mieć na uwadze, że zgodnie z art. 459 kpc sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozpoznaje Sąd powszechny i stosownie do art. 477<sup>8</sup> §1 kpc w zakresie spraw dotyczących emerytury i renty właściwy do ich rozpoznania jest Sąd Okręgowy. Nie może zatem Sąd powszechny pominąć przesłanek normujących prawo do emerytury i renty i ich wysokości określonych ustawą. Bez względu więc na to, że inne podmioty, w tym i instytucje państwowe, mogą wypowiadać się (nawet w formie decyzji) o przesłankach normujących wysokość emerytury, Sąd powszechny musi sam je stosować, jeżeli są wskazane w ustawie. Zgodnie wszakże z art. 45 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Nie może więc czekać aż ktoś inny o tych przesłankach zdecyduje. Jeżeli niniejsza sprawa prawomocnie zakończy się umorzeniu będzie ewentualnie podlegać postępowanie przed sądami administracyjnymi z odwołania od decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych, jeżeli taka na wniosek będzie wydana.

Trzeba też podnieść, co ma odniesienie i do niniejszej sprawy, że Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 16.06.1994r. II PZP 9/94 w składzie siedmiu sędziów wskazał, że sąd powszechny, rozpoznający sprawę o świadczenia z tytułu choroby zawodowej, nie jest związany decyzją inspektora sanitarnego, aczkolwiek podlega ona zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ostateczna decyzja inspektora sanitarnego uznająca lub odmawiająca, jak czytamy w uzasadnieniu tej uchwały, uznania danego schorzenia za chorobę zawodową, nie stanowi prejudykatu dla sądu powszechnego. Wynika to stąd, że odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej renty czy jednorazowego

odszkodowania z tytułu choroby zawodowej nie jest odwołaniem od decyzji inspektora sanitarnego, lecz od decyzji organu rentowego. W postępowaniu przed sądem powszechnym – sądem pracy bądź sądem wojewódzkim – sądem pracy i ubezpieczeń społecznych o świadczenia z tytułu choroby zawodowej, inspektor sanitarny nie jest stroną. Stroną jest albo organ rentowy, albo zakład pracy oraz poszkodowany pracownik czy jego rodzina. Decyzja inspektora sanitarnego ma charakter deklaratoryjny. Stwierdzenie lub brak choroby zawodowej stanowi tylko jedną z okoliczności spornych, którą sąd, z mocy przepisów kpc, ocenia samodzielnie.

Analogiczna sytuacja dotyczy i decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wydanej na podstawie art. 8a policyjnej ustawy emerytalnej. Nie może ona stanowić prejudykatu dla sądu powszechnego, który z wyżej wskazanych racji jest zobowiązany na mocy art. 3 § 2, 213, 234 i 233 § 1 kpc do wszechstronnego zbadania i rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Uważać przy tym należy, że przesłanki określone w punktach 1 i 2 ustępu 1 art. 8a policyjnej ustawy emerytalnej nie muszą być spełnione razem, a tylko każda z osobna z punktu 1 bądź punktu 2 w odniesieniu do dyspozycji głównej ust. 1. Zauważyć przecież należy, że ustawodawca jest racjonalny i nie pozbawiałby wyłączenia stosowania art. 15c, art. 22a i art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej w stosunku do osób, które nie miały już, z uwagi na wiek albo stan zdrowia, możliwości rzetelnego wykonywania zadań i obowiązków po dniu 12.09.1989r., a pełniły tylko krótkotrwałą służbę albo wręcz bardzo krótkotrwałą służbę w instytucjach i formacjach wskazanych w art. 13b ustawy. Pominąć już należy niekonsekwencje co do dat wskazanych punktach 1 i 2 ust. 1 art. 8a ustawy. W obliczu powyższego z brzmienia tego artykułu 8a ustawy ustawodawcy musiało chodzić o to, aby wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób, które będąc uwikłane w dłuższą służbę w formacjach i instytucjach wskazanych w art. 13b ustawy, po 12.09.1989r. rzetelnie wykonywały zadania i obowiązki na rzecz państwa, które przestało być totalitarne.

Mając więc na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że E. D. krótkotrwałe pełniła służbę przed dniem 31.07.1990r., bo tylko 10 miesięcy. Poza tym E. D. rzetelnie wykonywała zadania i obowiązki po dniu 12.09.1989r. Z jej bowiem akt osobowych (...)nie wynika aby tak nie było. Nie była karana dyscyplinarnie i nie ma żadnych informacji, aby zaniedbywała swoje obowiązki jako (...)bądź niewłaściwie je wykonywała. Była nagradzana okresowymi nagrodami pieniężnymi. Wprawdzie E. D. po zwolnieniu ze służby w milicji z dniem 30.07.1990r., do służby w charakterze już (...)została przyjęta od 20.11.1996r., to jednak przez cały czas zatrudniona była w Komendzie Wojewódzkiej Policji w S. jako sekretarka w Wydziale (...) i do jej pracy nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń. Z dniem zaś 30.07.1990r. została zwolniona ze służby w milicji z uwagi na to, że po rozwiązaniu Urzędów Spraw Wewnętrznych, sekretarki (tak jak i ona), z mocy przepisów Ustawy o Policji, mogły pracować tylko na etatach urzędniczych. Została więc zwolniona ze służby z racji czysto formalnych.

Taki stan rzecz daje więc podstawę do zastosowania art. 8a ust. 1 pkt. 1 i 2 policyjnej ustawy emerytalnej i wyliczenia świadczenia odwołującego się bez zastosowania zmniejszeń z art. 24a tej ustawy.

W związku z powyższym, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc, orzeczono jak w sentencji.

PW/mmw